

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

prestiz

MAGAZYN SZCZECIŃSKI

Tu zadziałała się magia

SYLWIA FABIAŃCZYK-MAKUCH & ZESPÓŁ ØRGANEK



Garaż Prestiżu:
Chrysler Three Hundred
Mercedes SL AMG

Savoir vivre w biznesie

Marcin Kydryński:
sympatyczny samotnik
w podróży



Make The Flow z Oskarem designu

W BERLINIE, W ELEGANCKIM WNĘTRZU KONZERTHAUS NA GENDARMENPLATZ ODBYŁA SIĘ FINAŁOWA GALA RED DOT AWARDS, PODCZAS KTÓREJ NAGRODĘ ODEBRAŁA SZCZECIŃSKA AGENCJA INTERAKTYWNA MAKE THE FLOW. RED DOT TO JEDNA Z NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWYCH NAGRÓD W ŚWIECIE DESIGNU, BĘDĄCA WYZNACZNIKIEM NAJWYŻSZEJ KLASY I JAKOŚCI. O OTRZYMANIU „CZERWONEJ KROPKI” MARZY KAŻDY PROJEKTANT, TAK SAMO JAK KAŻDY RESTAURATOR O GWIAZDCE MICHELIN.

„Oscary designu” są przyznawane od 1955 roku przez Design Zentrum Nordrhein Westfalen w Essen. Co roku, do konkursu przystępuje kilka tysięcy firm, wysyłając zgłoszenia w trzech kategoriach: projektowania produktu (najstarsza kategoria), projektów koncepcyjnych, innowacji (najmłodsza) oraz projektowania komunikacji, reklamy, mediów interaktywnych i dźwięku (przyznawana od 1993 roku). I właśnie w tej ostatniej kategorii – komunikacji, agencja Make The Flow zdobyła zasłużony laur, w ten sposób trafiając do prestiżowego grona agencji z całego świata, obsługujących znane i popularne marki.

Szczecińska firma istnieje od wielu lat, ale koncentruje się przede wszystkim na obsłudze klientów zagranicznych, głównie z terenu Niemiec. Pracuje w zgranym zespole o świetnych, uzupełniających się kompetencjach, a w Szczecinie pracuje tylko z kilkoma wybranymi firmami – Nie ukrywam, że nagroda Red

Dot to dla nas ogromny zastrzykiem energii. Znakomicie zmotywowała zespół i pokazała nam, że wykonujemy pracę na światowym poziomie – mówi Aleksandra Litarowicz, właścicielka Make The Flow. – Dla nas jest to impuls do dalszej pracy. Jesteśmy gotowi do współpracy z nowymi klientami. Specjalizujemy się we wprowadzaniu produktów i usług na rynek, kreacji marki, odświeżeniu wizerunku oraz budowie zasięgów. Kochamy design, wysmakowane produkty i niestandardową komunikację – ale nie dla fajerwerków, tylko do tego, aby skutecznie wpływać na sprzedaż naszych klientów.

Pozostaje nam uważnie obserwować dalszy rozwój lokalnej perły designu i trzymać kciuki za rozwój współpracy ze szczecińskimi firmami.

ad/ foto: materiały prasowe